

CO SŁYCHAĆ W SZKOŁACH?

UCZEŃ TECHNIKUM BUDOWLANEGO **TOMASZ DZIUBA** PO RAZ DRUGI
W FINALE „OLIMPIADY WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI BUDOWLANYCH!!!”

W sobotę 5 marca br. odbył się w Wieluniu etap okręgowy Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych.

Organizatorem olimpiady jest od dwudziestu czterech lat Wydział Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej, a bierze w niej udział ok. 80 procent szkół prowadzących kierunek technik budownictwa z całej Polski.

Zespół Szkół nr 1 im. Powstańców Wlkp. w Ostrzeszowie reprezentowało pięciu uczniów:

1. Tomasz Dziuba z klasy IV Technikum Budowlanego
2. Piotr Piaskowski z klasy IV Technikum Budowlanego
3. Marcin Ilski z klasy IV Technikum Budowlanego
4. Tomasz Rozwora z klasy IV Techni-

kum Budowlanego
5. Daniel Cierniewski z klasy II Technikum Budowlanego

Uczniowie ci zajęli jako zespół **II miejsce** w klasyfikacji szkół.

W sumie w tym etapie olimpiady brało udział 13 szkół (Wieluń, Ostrzeszów, Starachowice, Turek, Wieruszów, Busko Zdrój, Olesno, Końskie, Kępno, Bełchatów, Radomsko, Skarżysko - Kamienna, Pabianice).

Wszyscy dzielnie walczyli, aby zakwalifikować się do etapu centralnego. Udało się to tylko **Tomaszowi Dziubie**. Tomek rok temu startował w finale centralnym – zajął wówczas 10. miejsce w kraju, został laureatem

i wygrał indeks na wyższą uczelnię. W tym roku spróbował swoich sił ponownie i udało się – jest w finale!

Niewiele, bo tylko 0,5 punktu, zabrakło Piotrowi Piaskowskiemu, aby dostać się do finału.

Na pochwałę zasługuje również Daniel Cierniewski, który zajął 12. miejsce (na 40 uczestników), ale był jedynym uczniem z II klasy.

Etap centralny w tym roku odbędzie się w dniach 15 – 16 kwietnia w Augustowie.

Nauczyciele przedmiotów budowlanych

Gratulujemy i życzymy powodzenia w Augustowie! – red.



TARGI EDUKACYJNE, CZYLI SZTUKA UWODZENIA GIMNAZJALISTÓW

Już po raz czwarty pod egidą starosty ostrzeszowskiego zorganizowano PÓWIATOWE TARGI EDUKACYJNE. Targi to może niewłaściwe słowo, bowiem występujące na nich miejscowe szkoły ponadgimnazjalne nie tyle się sprzedają i targują, co jedynie prezentują najbardziej efektowne „smaczki” ze swojej oferty, starając się „kupić” odwiedzających ekspozycje gimnazjalistów. Cóż chcieć - w dobie wolnorynkowej gry i postępującego niżej demograficznego każdy pozyskany uczeń wydaje się bezcenny. Przypnieć też trzeba, że tę niełatwą „sztukę uwodzenia” szkoły realizują na wysokim poziomie, przygotowując ekspozycje kolorowe i intrygujące, a czasem nawet smakowite.

„To dla was, droga młodzieży, to wszystko. Myślę, że skorzystacie z tej oferty i we wrześnie spotkamy się w naszych szkołach” – mówiła wicestaro-



ZS nr1

sta Z. Witkowska, oficjalnie otwierając imprezę.

„Powiat ostrzeszowski zasługuje na to, aby uczyć się w tutejszych szkołach, bo są to po prostu szkoły dobre” – zachęcał europoseł A. Grzyb.

Tegoroczne prezentacje szkolne

odbywały się w sali I LO, choć gospodarzem imprezy był tym razem ZS nr3. Jak przystało na tzw. szkołę rolniczą, spisali się po gospodarstwu, oferując „czym chata bogata” i witając tańcem oraz piosenką. Stoiska ze smaczną żywnością przez młodzież tej szkoły prowa-

dzone, słusnie cieszyły się wzięciem. Poza tym tonęły w kwiatkach, zwiastując nadchodzącą wiosnę. Ważne miejsce w ekspozycji szkoły zajmowało też stoisko prowadzone przez młodzież z zaprzyjaź-



ILO

nionej szkoły z Litomyśla w Czechach.

ZS nr1 to powrót do popularnych praktycznych specjalności. Na stoiskach tej szkoły prezentowali się stolarze, ekonomiści, hotelarze, żywnościowcy i po raz pierwszy – fryzjerzy (nowy kierunek). Dziewczęta oblegali też maszynę do sycia, bo i takiego fachu zajmującego się odzieżą (jako że przydatnego) tutaj uczą. Ale jeszcze większym wzięciem cieszył się tort, którym czествоwały uczennice technikum żywienia.

Na sztuczki techniczne i alchemiczne czary postawił ZS nr2, słusnie zauważając, że poprzez zabawę i konkursy można „przemycić” wiele interesujących prawd. Bogata też była oferta turystyczna szkoły, a prym w wojazach wiodła Norwegia. Nic dziwnego, bo przecież ZS nr2 nosi imię Przyjaźni Polsko-Norweskiej.

Z kolei I LO, jak przystało na szkołę im. Marii Skłodowskiej-Curie, postawiło



na prezentację naukowych dokonań. Choć nie tylko, bowiem młodzież tej szkoły, należąca do klubu ratowników górskich, zaprezentowała ciekawą, „podniebny” pokaz ratownictwa.

Targi dobiegły końca. Oferta szkół była na pewno bogata, kolorowa i chyba trafiająca do gimnazjalistów, choć właśnie tych uczniów mogłoby nieco więcej zwiędzać przygotowane dla nich ekspozycje.

„Myślę, że wszyscy ci, którzy jeszcze się wahali, po dzisiejszych Targach Edukacyjnych przestaną się wahać, a ci, którzy już są utwierdzeni – przekonają się, że ich wybór był słuszny” – mówił dyrektor ZS nr3 - Witold Jakubczyk. Trudno nie zgodzić się z tą wypowiedzią, choć ostateczne efekty targowego „kuszenia”, szkoły odczują we wrześniu.

K. Juszczyk



ZS nr2



ZS nr3